

Sygnatura akt I C 1744/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 20-03-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant:Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 20-03-2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa K. N.

przeciwko (...) Sp. z o.o.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 1744/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 17 kwietnia 2013 r. powód K. N. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) sp. z o.o. kwoty 50082,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2012 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że samochód powoda został uszkodzony przez wywrócony znak drogowy ustawiony przez pracowników strony pozwanej. W dniu zdarzenia padał mocny wiatr i wiał silny wiatr, a znak nie był odpowiednio dociążony. W samochodzie została uszkodzona karoseria.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 22 maja 2013 r. powództwo uwzględniono w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana (...) sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że jest ono nieuzasadnione, tak, co do zasady, jak i wysokości.

Strona pozwana przyznała, że ustawiła znak drogowy w miejscu parkowania samochodu powoda, ale uczyniła to zgodnie z zasadami bezpieczeństwa i wymogami prawa budowlanego. Powód nie wykazał natomiast na podstawie jakich zdarzeń znak znalazł się na jego samochodzie.

Strona pozwana zaprzeczyła, ażeby znak drogowy mógł upaść wskutek silnego podmuchu wiatru i wskazała, że być może został przewrócony przez osobę trzecią. Z informacji zarządcy nieruchomości wynikało nadto, że samochód powoda został zaparkowany w miejscu niedozwolonym.

Ponadto strona pozwana podniosła zarzut niewykazania szkody, co do wysokości, albowiem powód w żaden sposób nie uzasadnił swojego roszczenia i nie przedstawił żadnych dowodów w tym zakresie.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podniósł dodatkowo, że parkowanie koło znaku ustawionego przez pozwanego było dozwolone. Odnośnie wysokości szkody wyjaśnił natomiast, że nie naprawił pojazdu, ale sprzedał go w stanie uszkodzonym za 3000 zł (przy wartości rynkowej pojazdu w stanie nie uszkodzonym w wysokości 5300 zł).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Strona pozwana (...) sp. z o.o. prowadziła roboty drogowe w obrębie ul. (...) i ustawiła w ich okolicy znak drogowy.

(bezsporne)

W/w znak nie był przymocowany do podłoża, a stelaż, na którym był umocowany, został dociążony betonowym kręgiem.

(dowód: zeznania świadków S. S. i P. W. - rozprawa w dniu 20 marca 2014 r., informacja Policji z 18.10.2011 r. – k. 18)

W/w znak może zostać wywrócony przy silnym wietrze.

(dowód: zeznania S. S. – rozprawa w dniu 20 marca 2014 r.)

W dniu 5 września 2011 r. w godzinach popołudniowych powód zaparkował swój samochód w bezpośredniej okolicy znaku ustawionego przez stronę pozwaną. W godzinach wieczornych zauważył znak przewrócony na jego samochód. W samochodzie uległa uszkodzeniu karoseria.

(dowód: zeznania A. N. i H. N. oraz przesłuchanie powoda – rozprawa w dniu 20 marca 2014 r., informacja Policji z 18.10.2011 r. – k. 18, zdjęcia – k. 21, 32, 34, 52-57)

Samochód powoda stał zaparkowany bezpośrednio także przy innym znaku „Zakaz ruchu wszelkich pojazdów” z tabliczka „nie dotyczy mieszkańców posiadających zezwolenia”. W miejscu tym zwykle parkują samochody.

(dowód: zdjęcie – k. 52, k. 145)

W dniu 5 września 2011 r. zapowiadano we W. porywisty wiatr w czasie burzy.

(dowód: informacja (...) k. 174-175, ostrzeżenie meteorologiczne – k. 176)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Roszczenie powoda znajdowało podstawę prawną w przepisie art. 430 kc, zgodnie z którym kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jej kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

W rozpoznawanej sprawie powód zobowiązany był stosownie do art. 6 kc udowodnić fakt zawinionego zachowania pracowników powoda, które w granicach normalnego związku przyczynowego doprowadziło do powstania szkody w jego majątku, ale także rozmiar tej szkody. Obowiązkowi temu w całości nie sprostał.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało bezspornie, że samochód powoda został zaparkowany pod znakiem ustawionym przez stronę pozwaną. Znak ten następnie upadł. Były pracownik pozwanego S. S. przyznał, że znak ten mógł upaść przy silnym wietrze, natomiast powód wykazał za pomocą ostrzeżenia meteorologicznego i informacji (...), że w dniu zdarzenia taki porywisty wiatr miał miejsce. Wobec powyższego Sąd uznał za udowodnioną przyczynę upadku znaku na samochód powoda. Wprawdzie drugi świadek wskazany przez pozwanego twierdził, że znak taki nie powinien upaść, ale zdaniem Sądu rozbieżność pomiędzy w/w świadkami łatwo wytłumaczyć w

ten sposób, że P. W. pozostaje pracownikiem pozwanego i miał interes formułować swoje oceny w łagodniejszy dla pozwanego sposób. Alternatywna przyczyna upadku znaku, tj. działanie osoby trzeciej pozostawało jedynie nie udowodnioną hipotezą pozwanego.

Należy także podkreślić, że samo występowanie porywistego wiatru trudno było uznać za siłę wyższą, skoro Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej formułował w tym zakresie ostrzeżenie, którego celem było przecież również właściwe zabezpieczenia mienia.

Zdaniem Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że powód przyczynił się swoim zachowaniem do powstania szkody. Ze zdjęć dołączonych do pozwu nie wynika jednoznacznie, czy samochód stał w miejscu niedozwolonym. Informacja zarządcy nieruchomości (k. 14) nie odnosi się zaś wprost do miejsca parkowania przez powoda. Zważywszy, że obowiązek wykazania, że powód przyczynił się do powstania szkody, spoczywał na pozwanym, brak przekonujących dowodów w tym zakresie przemawiał przeciwko przyjęciu takiego przyczynienia.

Za uzasadniony uznać należało natomiast zarzut nie wykazania wysokości szkody. Powód mógł wysokość tę udowodnić w dwojaki sposób. W pierwszej kolejności mógł domagać się określenia kosztu naprawy uszkodzonego pojazdu za pomocą opinii biegłego. Warunkiem wypłaty odszkodowania nie jest bowiem sama naprawa, ale jej konieczność wywołana uszkodzeniem pojazdu. Po drugie mógł zgłosić wniosek o dopuszczenie dowodu z w/w opinii na okoliczność różnicy pomiędzy wartością jego pojazdu przed i po uszkodzeniu. Same twierdzenia powoda co do średniej wartości pojazdu przed wypadkiem i ceny uzyskanej ze sprzedaży nie mogły być tu wystarczające. Jedyne dowód w postaci wydruku ze strony moto.money.pl (k.. 152) nie mógł o wysokości szkody przesądzić, zwłaszcza że zawierał jedynie ceny ofertowe, a nie faktyczne ceny transakcyjne, bez bliższego określenia stanu technicznego, czy przebiegu oferowanych pojazdów. Innych dowodów na wysokość szkody powód nie proponował, pomimo sformułowanego wprost w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutu.

Mając to na uwadze, powództwo oddalono, jako nie udowodnione, co do wysokości, jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zasądając na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.